

## Z ŻAŁOBNEJ KARTY

# WIERNOŚĆ I ODWAGA MYŚLENIA. DROGA IDEOWA

## KS. PROF. DR. HAB. IRENEUSZA MROCZKOWSKIEGO (1949–2020)

### Abstrakt

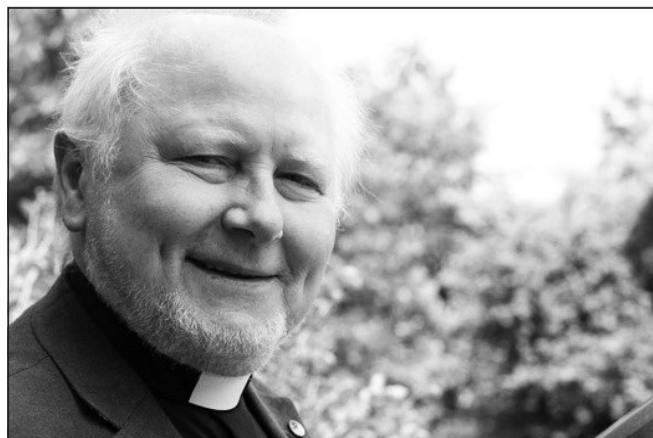
Ks. prof. dr hab. Ireneusz Mroczkowski był jedną ze znanych i rozpoznawanych osób miasta Płocka, diecezji płockiej i polskiego świata akademickiego. Celem artykułu jest ukazanie ideowej drogi tego kapłana, teologa moralisty, wykładowcy, społecznika i członka Towarzystwa Naukowego Płockiego. Postać Profesora z Płocka zostaje ukazana w świetle podkreślanych w formacji kapłańskiej czterech wymiarów życia: ludzkiego, duchowego, intelektualnego i duszpasterskiego.

**Słowa kluczowe:** ks. Ireneusz Mroczkowski, teologia moralna, Płock, Wyższe Seminarium Duchowne, Towarzystwo Naukowe Płockie

Szukając klucza do nakreślenia ideowego profilu zmarłego 17 sierpnia 2020 r. ks. Ireneusza Mroczkowskiego, kapłana diecezji płockiej, wieloletniego profesora i wykładowcy wielu uczelni, społecznika, członka Towarzystwa Naukowego Płockiego, można odwołać się do tekstu wielokrotnie omawianej i wprowadzanej przez niego w życie posynodalnej adhortacji Papieża Polaka o formacji kapłańskiej we współczesnym świecie *Pastores dabo vobis* z 1992 r., w której wskazano cztery wymiary kształtowania życia duchowego: formację ludzką, duchową, intelektualną i duszpasterską<sup>1</sup>. Ponad pół wieku pobytu Księdza Profesora w Płocku było nieustannym zaproszeniem kierowanym do ludzi o odczytanie właściwego miejsca w świecie, w którym powinna być także przestrzeń dla Boga.

### 1. Droga życia ks. Ireneusza Mroczkowskiego

Urodzony 24 grudnia 1949 r. w Makowie Mazowieckim, wychowany w przysiółku Gardziołki we wsi Boruty w gminie Rzewnie, po ukończeniu szkoły podstawowej, młody chłopak Ireneusz Mroczkowski postanowił kontynuować swoją przygodę z nauką w Niższym Seminarium Duchownym diecezji płockiej, do której wówczas należała parafia pw. św. Jacka w Rzewniu. Jak się potem okazało, wybór tej szkoły był pierwszym krokiem w kierunku kapłaństwa, do którego przygotowywał się w Wyższym Seminarium Duchownym w Płocku w latach 1967–1974, z przerwą na dwuletnią służbę



Ks. prof. dr hab. Ireneusz Mroczkowski  
Fot. Ks. Włodzimierz Piętka, „Gość Płocki”

wojskową w koszarach 54. Batalionu Ratownictwa Terenowego w Bartoszycach (1968–1970). Po święceniach kapłańskich, które otrzymał 16 czerwca 1974 r. w Makowie Mazowieckim z rąk biskupa płockiego Bogdana Mariana Sikorskiego, pracował w parafii pw. Świętej Trójcy w Rypinie (1974–1976), a następnie w parafii pw. św. Michała Archanioła w Płońsku (1976–1977). Dalsze studia, najpierw na Wydziale Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (1977–1980), a następnie w Akademii Alfonsjańskiej (*Accademia Alfonsiana*) i Papieskim Uniwersytecie Laterańskim w Rzymie (1980–1984)<sup>2</sup>, otworzyły przed ks. Mroczkowskim nowe horyzonty myślenia, postrzegania wiary, świata i Kościoła, wezwanego do realizacji swojej misji *ad intra* oraz *ad extra*.

<sup>1</sup> Por. Jan Paweł II, *Posynodalna adhortacja „Pastores dabo vobis” o formacji kapłanów we współczesnym świecie* (25 marca 1992 r.), Città del Vaticano 1992.

<sup>2</sup> Pracę doktorską ks. Mroczkowski ukończył i obronił w 1984 r. na temat praw człowieka, por. *La dimensione etico-teologica dei diritti dell'uomo*, Roma 1984.

Po powrocie ze studiów specjalistycznych w 1984 r. ks. Mroczkowski otrzymywał nowe zadania w diecezji, a także podejmował szeroką aktywność badawczo-dydaktyczną na różnych uczelniach. Najdłużej związał się z adresem przy ul. Abpa A.J. Nowowiejskiego 2 w Płocku, gdzie swoją siedzibę miały Niższe Seminarium Duchowne oraz Wyższe Seminarium Duchowne, mieszkając i pracując w tych instytucjach ponad pół wieku. W latach 1985–1987 był asystentem, a następnie starszym asystentem na Wydziale Teologii KUL. Od 1990 r. pracował tamże na stanowisku adiunkta, zaś od 1998 r. – profesora nadzwyczajnego. W 1994 r. habilitował się, zaś w 2000 r. uzyskał tytuł profesora nauk teologicznych. Aktywnie angażował się w organizację i czynny udział w bardzo wielu sympozjach i konferencjach naukowych.

Warta podkreślenia jest działalność organizacyjna Profesora z Płocka. Z polecenia biskupa płockiego był pierwszym asystentem kościelnym Klubu Inteligencji Katolickiej w Płocku (1987–1999), redaktorem naczelnym rocznika „Studia Płockie” (1997–2012), przez dwie kadencje rektorem Wyższego Seminarium Duchownego w Płocku (1999–2005), członkiem Komisji ds. Dialogu między Kościołem Rzymskokatolickim i Kościołem Starokatolickim Mariawitów (1997–2011), opiekunem Wdów Konsekrowanych w diecezji płockiej (2008–2018), od początku istnienia organizacji członkiem, a także pierwszym przewodniczącym Stowarzyszenia Teologów Moralistów (2006–2013), od 1999 r. pracował w Radzie ds. Ekonomicznych Diecezji Płockiej. Za swoją wielowymiarową i ofiarną pracę otrzymał w 1996 r. godność kanonika honorowego Kapituły Katedralnej Płockiej, zaś w 1997 r. godność kapelana Jego Świętobliwości. W 2007 r. został odznaczony Wielkim Orderem św. Zygmunta. W uznaniu za wkład pracy dla miasta Płocka w 2017 r. otrzymał tytuł „Superpłoczanina 2016”.

Ks. Ireneusz Mroczkowski zmarł nagle w nocy 16/17 sierpnia 2020 r. w domu rodzinnym w Borutach, gdzie często przebywał odwiedzając krewnych i pomagając duszpastersko w kościele parafialnym w Rzewniu. Uroczystościom pogrzebowym w Bazylice Katedralnej w Płocku 20 sierpnia 2020 r. przewodniczył biskup płocki Piotr Libera. Mszę św. koncelebrował biskup łowicki Andrzej Franciszek Dziuba oraz ponad 200 kapłanów z wielu diecezji polskich, przy licznych udziałach wiernych świeckich, przedstawicieli instytucji i uczelni oraz pocztów sztandarowych. Obecni byli duchowni innych wspólnot chrześcijańskich: biskup naczelny Kościoła Starokatolickiego Mariawitów Marek M. Babi, proboszcz parafii ewangelickiej ks. Szymon Czembor i proboszcz parafii

prawosławnej ks. Eliaz Tarasiewicz. Ks. Mroczkowski spoczął na cmentarzu parafialnym przy al. Kobylińskiego w Płocku.

## 2. Formacja ludzka

We wspomnianej adhortacji *Pastores dabo vobis* zawarto wyjaśnienie, na czym polega właściwa formacja ludzka kandydata do kapłaństwa. Jej celem jest *wychowanie do umiłowania prawdy, do prawości i rzetelności, do szacunku wobec każdej osoby, do poczucia sprawiedliwości, do wierności danemu słowu, do prawdziwego współczucia, do konsekwentnego postępowania, a zwłaszcza do zrównoważonego sądu i zachowania*<sup>3</sup>. Wydaje się, że dobrze ukształtowana strona ludzka, budowanie trwałych i szczerych więzi ze spotkanymi osobami, a także poczucie odpowiedzialności za powierzone wspólnoty tak bardzo mocno naznaczyły codzienne życie Profesora z Płocka, że stał się on osobą rozpoznawalną i pamiętaną przez wielu. Ta troska o jedność i wysłuchanie każdego człowieka niewątpliwie pozwalały licznym osobom na nieskrępowane zwracanie się do ks. Mroczkowskiego z różnymi sprawami, związanymi nie tylko z wiarą, działalnością kościelną, ale i z najbardziej prozaicznymi historiami życia.

Bezinteresowna służba bliźniemu wytyczała w życiu ks. Mroczkowskiego z soborowego zachwytu nad tajemnicą człowieka, wyrażoną w pozytywnym i pełnym nadziei wykładzie antropologii teologicznej, w świetle której *radość i nadzieja, smutek i lęk ludzi w naszych czasach, szczególnie ubogich i wszelkich uciśnionych, są również radością i nadzieją, smutkiem i lękiem uczniów Chrystusowych i nie można znaleźć nic prawdziwie ludzkiego, co nie odbijałoby się echem w ich sercach*<sup>4</sup>. Lekcja człowieczeństwa, którą otrzymał w rodzinnych stronach, a potem w murach seminariów w Płocku, pozwoliły mu patrzeć bez lęku w przyszłość, którą chciał budować nawet z ludźmi z przeciwnych obozów.

Bez wątpienia wzrastanie w cieniu pontyfikatu św. Jana Pawła II także odcisnęło się mocno w postrzeganiu świata przez ks. Mroczkowskiego. Jego rzymskie studia (1980–1984) miały miejsce niemal dokładnie w czasie, gdy papież Wojtyła, w oparciu o krakowskie doświadczenia pracy z małżeństwami i rodzinami, wygłaszał w czasie audiencji śródowych w latach 1979–1984 katechezy o „teologii ciała”, jak później słusznie określono tę część papieskiego

<sup>3</sup> Jan Paweł II, *Posynodalna adhortacja apostolska „Pastores dabo vobis”...*, nr 43.

<sup>4</sup> Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele „Gaudium et spes”*, nr 1.

nauczania<sup>5</sup>. Poruszana problematyka małżeństwa, rodziny, rozumienia płci i seksualności, wstydu i współżycia małżonków dały młodemu Adeptowi teologii z Płocka wiele inspiracji nie tylko do poszukiwań naukowych, ale przede wszystkim do wprowadzania ich w życie.

Ks. Ireneuszowi Mroczkowskiemu przyszło wraść, a potem realizować kapłaństwo w zderzeniu z silnymi nurtami marksizmu, który spotkał w dwóch różnych wydaniach: w Polsce, w czasie swojej młodości i kapłańskiej pracy, a także na Zachodzie, w czasie studiów specjalistycznych. Zmaganie z tezami marksizmu, liberalnym podejściem do rzeczywistości społecznej i ateistycznymi poglądami niektórych myślicieli nie zmąciły jednak w Profesorze z Płocka pragnienia poszukiwania prawdy i doświadczenia Boga w codzienności życia. Na swoim blogu wyznał, że marksistowskie propagandziste w latach jego młodości *wsączali w nasze umysły przekonanie, że wiary religijnej nie da się połączyć z postępem. Ileż ja się wtedy namęczyłem; chciałem być tak samo postępowy jak i wierzący. Ulgą była każda wzmianka uczonego o tym, że jest wierzący*<sup>6</sup>. Pewnie dlatego na jego biurku znajdowały miejsce dzienniki i tygodniki z różnych stron politycznego i społecznego sporu, motywując do jeszcze większego wysiłku myślowego na rzecz odnajdywania dobra nawet tam, gdzie adwersarze widzieli jedynie niebezpieczeństwo herezji albo fanatyzm ideowy.

Zintegrowaną osobowość ks. Mroczkowskiego trafnie ujął o. Andrzej Derdziuk:

*Dla niego bycie postępowym oznaczało nade wszystko bycie otwartym na dialog oraz gotowość słuchania, nawet inaczej myślących. Głęboka i prawdziwa wiara dociekająca prawdy była połączona z prawdziwym duchem apostołskim, gotowym podjąć dyskusję z innymi, by razem zmierzać ku odkryciu prawdy. [...] Tym, co ocalało spójność jego świata i pozwalało wierzyć, że wokół jest więcej dobra niż zła, była miłość rodzinna [...]*<sup>7</sup>.

To dlatego rodzinie poświęcił wiele uwagi w dyskursie naukowym, w którym próbował ukazywać nieprzemijającą aktualność Wielkiej Nowenny i Jasnogórskich Ślubów Narodu, zamysłonych przez

<sup>5</sup> Por. G. Weigel, *Świadek nadziei. Biografia papieża Jana Pawła II*, Kraków 2005, s. 425-434.

<sup>6</sup> I. Mroczkowski, *Nie zmęczyć się rozmową. Zamyślenia na blogu z lat 2016-2017*, Płock 2018, s. 143.

<sup>7</sup> A. Derdziuk, *Życiorys naukowy Ks. Ireneusza Mroczkowskiego*, [w:] *Dyscyplina rozumu i uczciwość serca. Ks. Ireneusza Mroczkowskiego (1949-2020) sposób uprawiania teologii moralnej*, (red.) A. Derdziuk, W. Kućko, Lublin 2020, s. 23.

kard. Stefana Wyszyńskiego jako program odnowy Kościoła w Polsce.

### 3. Formacja duchowa

Sfera duchowa ks. Ireneusza Mroczkowskiego była na wskroś przeniknięta jego kapłaństwem. Droga jego życia okazała się nieustanną troską o powołania. Był on bowiem głęboko przekonany, że jakość kapłańskich elit ma wpływ na stronę moralną nie tylko prezbiterium diecezji, Kościoła w Polsce, ale ostatecznie także całego narodu. Dlatego potrafił w swoich przemówieniach, tekstach naukowych i popularnonaukowych przekazywać treści, które dotyczyły duchowego stanu współczesnego człowieka, wskazując jakby jednocześnie odbiorcom tych myśli, by między wierszami odczytali stan ducha ich autora.

Inaugurując rok akademicki 2000/2001 w Wyższym Seminarium Duchownym w Płocku w Roku Wielkiego Jubileuszu Chrześcijaństwa przekazał autorską definicję tej szczególnej uczelni:

*Seminarium jest miejscem, gdzie dorastają „strażnicy nowego poranka”. Ich najważniejszymi cnotami powinny być: wierność i odwaga myślenia. Wierność to nic innego jak poczucie ciężącego na każdym obowiązku głoszenia Dobrej Nowiny o prawdziwym Bogu i prawdziwym człowieku, naszym Panu. Wiąże się to z precyzyjnym rozpoznaniem przyczyn utrudniających przyjęcie i zrozumienie prawdy objawionej*<sup>8</sup>.

Duchowe przesłanie ks. Mroczkowskiego prowadziło więc drogą wierności i jednocześnie twórczej odwagi myślenia, nie tylko o Kościele i teologii. Stał się on tym samym jednym z ważnych krzewicieli myśli Soboru Watykańskiego II, który postulował *wzmocnienie teologii moralnej* poprzez szersze odwoływanie się w jej wykładzie do Pisma świętego, aby ukazywać *wzniosłość powołania wiernych w Chrystusie, a także ich obowiązek przynoszenia plonu w miłości, która ma na względzie życie świata*<sup>9</sup>.

Kapłaństwo i duszpasterzowanie wyznaczyły priorytety duchowe Teologa z Płocka, którego troska o stałą formację prezbiterium, wychowanie młodych pokoleń seminarzystów, odwiedzanie chorych i cierpiących księży szły w parze z pogłębianiem teologii sakramentu święceń. Wystarczy prześledzić wpisy na blogu Profesora, będącym jego osobistym

<sup>8</sup> I. Mroczkowski, *Wdzięczność i nadzieja. Przemówienia rektorskie 1999-2005*, Płock 2007, s. 16.

<sup>9</sup> Sobór Watykański II, *Dekret o formacji kapłańskiej „Optatam totius”*, nr 16.



areopagiem wyrażania opinii i nieśmiałego podawania recept na pogłębiający się kryzys tożsamości niektórych osób duchownych. Same tytuły wpisów z jednego z opublikowanych tomów świadczą o niepokoju w tej kwestii, towarzyszącej byłemu rektorowi płockiego seminarium: „Dziękuję, Księżo Janie!” (o postawie kapłańskiej ks. Jana Kaczkowskiego), „*Quosque tandem*, Kardynale? W rocznicę śmierci Prymasa Tysiąclecia”, „Bliskość Księdza Saturnina”, „Ksiądz Profesor Jan Decyk”, „Program duszpasterski Diecezjalna Akademia Wiary”, „Księżowskie sympatie partyjne”, „Dlaczego tylko pięciu?”, „Ksiądz i cisza w liturgii”, „Sandomierz, o. Mateusz i powołania kapłańskie”, „Góralu, czy ci nie żal? Pamięci ks. prof. Stanisława Warzeszaka”, „Czy grozi nam herezja papieska?”, „Realistyczna ocena programów duszpasterskich”<sup>10</sup>. Dlatego pewnie, jak niewielu innych kapłanów, miał odwagę formułować na swoim blogu spostrzeżenia, które dzisiaj coraz rzadziej są przedmiotem prawdziwej dyskusji:

*W diecezjach są struktury i ludzie odpowiedzialni za formację ludzką, religijną i duszpasterską księży. Wydaje mi się, że trzydzieści, czterdzieści lat temu byli oni bardziej aktywni. W Seminarium zachęcano nas do zapisywania się do Unii Apostolskiej Kleru, więcej czasu poświęcano sprawom duchowym podczas dekanalnych zjazdów księży, więcej było rozmów – choćby przy stole – wikariuszy z proboszczami, doroczne rekolekcje kapłańskie cieszyły się większą frekwencją*<sup>11</sup>.

Najbardziej jednak Profesora z Płocka niepokoiła ciągle malejąca liczba nowych powołań do kapłaństwa i życia zakonnego:

*Jednym z moich najbardziej przykrych wspomnień w czasie pełnienia funkcji rektora w Wyższym Seminarium Duchownym w Płocku było doświadczenie z jesieni 2002 r., kiedy na pierwszy rok zgłosiło się dwunastu czy trzynastu kandydatów. Jeszcze w poprzednim roku było ich około dwudziestu. Oczami wyobraźni zobaczyłem nie tylko kilku, którzy dojdą do szóstego roku, ale i pustoszące Seminarium, które po kilku latach takiego naboru będzie liczyło pięćdziesięciu, sześćdziesięciu seminarzystów. Owszem, pamiętam z lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku takie seminarium, teraz jednak to ja byłem za nie odpowiedzialny*<sup>12</sup>.

<sup>10</sup> Por. odpowiednio: I. Mroczkowski, *Nie zmęczyć się rozmową...*, s. 34-36, 50-52, 86-88, 97-99, 106-108, 115-117, 124-125, 145-146, 162-164, 168-170, 187-189.

<sup>11</sup> Tamże, s. 94.

<sup>12</sup> I. Mroczkowski, *Czas Księdza Piotra. Zamyślenia na*

Ta odpowiedzialność za powierzone wychowaniu i kształceniu osoby znaczyła duchową stronę działalności ks. Mroczkowskiego, poszukującego niestrużenie przyczyn kryzysu braku powołań w wielu wymiarach postmodernistycznego świata: skomplikowanych wyzwaniach demograficznych, sekularyzacji i mentalności liberalnej, wyłomie w moralności po latach komunizmu, grzechach niektórych kapłanów, nieskutecznym wychowaniu szkolnym i religijnym, kryzysie męskości i ojcostwa<sup>13</sup>.

Wydaje się, że przywiązanie i zakorzenienie Profesora z Płocka w myśli *Vaticanum II* owocowało także w niezwykle czujnym przyglądaniu się *znakom czasu*, które należy interpretować w świetle słów Chrystusa, *aby w sposób dostosowany do każdego pokolenia [...] odpowiadać na odwieczne pytania ludzi o sens życia doczesnego i przyszłego oraz ich wzajemną relację*<sup>14</sup>. W badaniach naukowych i opisywaniu świata duchowego ks. Mroczkowski odwoływał się zarówno do Ojców Kościoła, klasycznych autorów chrześcijańskich i wypróbowanych teologów moralnych, jak i potrafił podjąć dyskusję naukową i dialog z różnymi współczesnymi myślicielami, filozofami i teologami, nierzadko także tymi niepodzielającymi klasycznego myślenia katolickiego.

Profil duchowej wędrowki naukowca i kapłana znaczyła klasyczna droga cnót chrześcijańskich, do których powrót postulował w artykułach naukowych i przepowiadaniu. Już na początku swojej drogi badawczej pisał o potrzebie rehabilitacji cnót<sup>15</sup>, w seminaryjnym wykładzie teologii moralnej przez ponad trzydzieści lat uczył alumnów, w jaki sposób krzewić aretologię w życiu Kościoła i w sprawowaniu sakramentu pokuty i pojednania, co znalazło zewnętrzny wyraz w wykonanym jego staraniem sztandarze WSD w Płocku, na którym – obok wizerunku patrona, św. Stanisława Kostki – znalazła się łacińska maksyma: *Tendit in ardua virtus*. Cennym wyrazem pracy na rzecz cnót społecznych okazała się praca ks. Mroczkowskiego na stanowisku przewodniczącego Rady Społecznej przy biskupie płockim w latach 2015–2020, która wydawała oświadczenia na temat bieżących kwestii życia naukowego, kulturalnego, politycznego i społecznego. Nieobca była mu także problematyka ekologiczna, którą

*blogu z lat 2014–2015*, Płock 2018, s. 207.

<sup>13</sup> Por. I. Mroczkowski, *Mężczyzna – mąż – ojciec*, „Studia Płockie” 1999, t. 27, s. 85-97; *Mistrzowie i Nauczyciele. Profesorowie Seminarium Duchownego w Płocku 1965–2000*, (red.) I. Mroczkowski, Płock 2001; I. Mroczkowski, *Rodzina szkołą powołań kapłańskich*, „Studia Płockie” 2011, t. 39, s. 81-89.

<sup>14</sup> Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”*, nr 4.

<sup>15</sup> Zob. I. Mroczkowski, *Rehabilitacja cnót teologicznych*, „Studia Płockie” 1986, t. 15, s. 9-22.

krzewił w ostatnich latach, promując obchody Dnia Stworzenia w perspektywie Franciszkowej encykliki *Laudato si*.

#### 4. Formacja intelektualna

Próba zebrania dorobku intelektualnego i naukowego kogoś, kto aktywnie tworzył i publikował ponad czterdzieści lat, nie jest rzeczą łatwą. Wystarczy spojrzeć na wykaz blisko 280 publikacji, pozostawionych przez ks. Ireneusza Mroczkowskiego, z których tytułów można wysnuć główne linie jego zainteresowań, którymi z kolei potrafił zarażać kolejne pokolenia studentów<sup>16</sup>.

Teologa z Płocka interesował przede wszystkim człowiek, z całym bagażem własnych doświadczeń, pytań granicznych, przeżyć i tego wszystkiego, co stanowi ludzką naturę. Antropologia teologicznomoralna uprawiana przez Profesora z Płocka jest przykładem wartościowej i bliskiej człowiekowi myśli, zakorzenionej głęboko w filozofii realistycznej, personalizmie i Objawieniu chrześcijańskim. W obliczu współczesnych przemian, stawiania wielu pytań o tożsamość człowieka, jego godność i cel istnienia, ks. Mroczkowski cierpliwie rysował w swoich publikacjach wizję człowieka jako osoby rozumnej, wolnej, zdolnej do miłości, będącej podmiotem działania. Bez skrępowania potrafił wyznać:

*W dobie myślenia postmetafizycznego obrończyniami jedności prawdy o człowieku pozostają antropologia adekwatna oraz religia*<sup>17</sup>.

Dlatego pewnie poszukiwaniom takiej prawdziwej wizji człowieka poświęcił swoją pracę doktorską<sup>18</sup>, a następnie trzy obszernie monografie<sup>19</sup>. Badania naukowe w tej dziedzinie zaowocowały nawet sformułowaniem definicji osoby, którą ks. Mroczkowski opisał jako *rozumny, wolny i zdolny do miłości sposób istnienia biologiczno-psychicznej struktury człowieka. Człowiek jako osoba szuka obiektywnego (prawdziwego) sensu życia, zdolny*

<sup>16</sup> Por. A. Janiszewska, W. Kućko, „Bibliografia prac ks. Ireneusza Mroczkowskiego”, [w:] *Dyscyplina rozumu i uczciwość serca. Ks. Ireneusza Mroczkowskiego (1949–2020) sposób uprawiania teologii moralnej*, (red.) A. Derdziuk, W. Kućko, Lublin 2020, s. 33–50.

<sup>17</sup> I. Mroczkowski, *Chrześcijańska tożsamość osoby. Zarys antropologii moralnoteologicznej*, Płock 2016, s. 9.

<sup>18</sup> Por. I. Mroczkowski, *La dimensione etico-teologica dei diritti dell'uomo*, Roma 1984.

<sup>19</sup> Por. I. Mroczkowski, *Osoba i cielesność. Moralne aspekty teologii ciała*, Płock 1994; Tenże, *Natura osoby ludzkiej. Podstawy tożsamości człowieka*, Płock 2012; Tenże, *Chrześcijańska tożsamość osoby. Zarys antropologii moralnoteologicznej*, Płock 2016.

*jest do podmiotowego bycia sobą, w solidarnej i sprawiedliwej harmonii z innymi osobami*<sup>20</sup>. Warto zauważyć, że seminaryjna praca dyplomowa, zatytułowana *Wolność woli w marksizmie i tomizmie*, napisana pod kierunkiem ks. Tadeusza Rutowskiego, wydaje się być pierwszą nutą pisanego opus na rzecz właściwego rozumienia człowieka.

Pogłębieniem i poszerzeniem antropologii było etyczne i teologiczne zamyślenie Profesora z Płocka nad problematyką ciała ludzkiego, które czynił idąc wiernie śladami nauczania Papieża Polaka, kreślącego w kolejnych dokumentach nową wizję chrześcijańskiej seksualności<sup>21</sup>. W ten sposób papieskie pojęcia: „teologia ciała”, kultura życia, cywilizacja miłości i „nowy feminizm” zagościły w słowniku intelektualnym ks. Ireneusza Mroczkowskiego, który próbował przekładać je na życie Kościoła nad Wisłą<sup>22</sup>. Pisał na swoim blogu:

*Nie zaniedbujmy teologii ciała i nowego feminizmu, których uczył nas Jan Paweł II. Spokojnie wykładajmy katolicką etykę seksualną, cierpliwie tłumaczmy jej sens radykalnym feministkom, w tym także katolickim, no i nie zapominajmy o słynnym radykalizmie Jezusa: „Każdy, kto pożądliwie patrzy na kobietę, już w swoim sercu popełnił cudzołóstwo» (por. Mt 5, 28). To chyba najlepsze lekarstwo na chorobę buca”<sup>23</sup>.*

Nie byłoby wielu książek i artykułów Profesora z Płocka, gdyby nie jego zaangażowanie naukowe w wielu wszechnicach, gdzie w konfrontacji ze słuchaczami weryfikował swoje tezy, przekazując wierne naukę Kościoła katolickiego. Wykłady prowadził więc kolejno: na Wydziale Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II (1985–2002), Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie (2002–2010), a potem na Wydziale Studiów nad Rodziną te-

<sup>20</sup> I. Mroczkowski, *Chrześcijańska tożsamość osoby*, s. 125.

<sup>21</sup> Więcej na temat badań Teologa z Płocka w tej kwestii zob.: W. Kućko, *Interpretacja teologii ciała św. Jana Pawła II w twórczości Ks. Ireneusza Mroczkowskiego*, [w:] *Dyscyplina rozumu i uczciwość serca. Ks. Ireneusza Mroczkowskiego (1949–2020) sposób uprawiania teologii moralnej*, (red.) A. Derdziuk, W. Kućko, Lublin 2020, s. 191–207.

<sup>22</sup> Ks. I. Mroczkowski podejmował te tematy w licznych publikacjach, spośród których należy wspomnieć: *Rola ciała w tożsamości osoby*, „Miesięcznik Pastorski Płocki” 1992, nr 4, s. 225–236; *Starotestamentalne rozumienie ciała, duszy i ducha człowieka*, „Studia Płockie” 1993, t. 21, s. 17–24; *Osoba i cielesność. Moralne aspekty teologii ciała*, wydanie II, Warszawa 2008; „Caro cardo salutis”. *O nadziejach związanych z teologią ciała*, „Forum Teologiczne” 2009, t. 10, s. 67–80; *Teologia ciała według Jana Pawła II*, „Pastores” 2012, nr 2 (55), s. 36–44.

<sup>23</sup> I. Mroczkowski, *Nie zmęczyć się rozmową...*, s. 180.

goż uniwersytetu (2010–2018), a także w innych uczelniach (w Filii Akademii Teologii Katolickiej w Płocku w latach 1984–1999, Szkole Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku w latach 1995–2000, Akademii Humanistycznej im. Aleksandra Gieysztor w Pułtusku w latach 1999–2005; Państwowej Uczelni Zawodowej im. Ignacego Mościckiego w Ciechanowie w latach 2018–2020). Ks. prof. Mroczkowski przez 36 lat prowadził także kolejne pokolenia kleryków w Płocku po świecie problemów moralnych współczesności. Najpierw jako ojciec duchowny (1984–1985), a potem przez dwie kadencje rektor tej najstarszej na Mazowszu uczelni (1999–2005), wykladał aż do śmierci w 2020 r. w Wyższym Seminarium Duchownym w Płocku: teologię moralną, etykę, spowiednictwo i zajęcia pro-seminaryjne, a także wcześniej katolicką naukę społeczną (1984–1995)<sup>24</sup>.

Intelektualne poszukiwania ks. Mroczkowskiego inspirowały wielu jego studentów, którzy chętnie wybierali prowadzone przez niego seminaria naukowe z etyki i teologii moralnej. Zaowocowało to imponującym dorobkiem. Teolog z Płocka był promotorem 4 prac doktorskich, recenzentem dorobku naukowego w związku z nadaniem doktoratu honoris causa 2 osób (ks. Stanisława Olejnika w PWT we Wrocławiu oraz dr Wandy Półtawskiej w KUL w Lublinie), recenzentem 4 nominacji profesorskich oraz 7 prac habilitacyjnych; ponadto recenzował 20 doktoratów, był promotorem 156 magisteriów, napisanych przez studentów Katolickiego Uniwersytetu Jana Pawła II w Lublinie, Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie i Wyższego Seminarium Duchownego w Płocku oraz innych uczelni<sup>25</sup>.

Troska o rolę świeckich w Kościele, inspirowana papieską adhortacją *Christifideles laici* z 1988 r., prowadziła ks. Mroczkowskiego w kierunku odkrywania i angażowania nowych osób we wspólnotę Kościoła katolickiego. Swoistym zwieńczeniem tego odcinka pracy była dekada pracy Profesora z Płocka w Towarzystwie Naukowym Płockim (2010–2020), w ramach którego przyczynił się do powołania w 2014 r. Sekcji Dialogu. Stała się ona

<sup>24</sup> Por. M.M. Grzybowski, *Księża profesorowie i wychowawcy w 155-lecie połączenia seminariów pułtuskiego i płockiego*, Płock 2020, s. 301.

<sup>25</sup> Por. A. Janiszewska, W. Kućko, *Ks. Ireneusz Mroczkowski – promotor prac magisterskich i doktorskich, recenzent w przewodach doktorskich, habilitacyjnych i profesorskich*, [w:] *Dyscyplina rozumu i uczciwość serca. Ks. Ireneusza Mroczkowskiego (1949–2020) sposób uprawiania teologii moralnej*, (red.) A. Derdziuk, W. Kućko, Lublin 2020, s. 51–64.

przestrzenią odważnej wymiany różnych poglądów, organizacji spotkań międzyreligijnych i podejmowania nierzadko nietatwych tematów życia publicznego, jak i kwestii filozoficzno-teologicznych<sup>26</sup>.

## 5. Podsumowanie

We wstępie do zredagowanej przez ks. Mroczkowskiego książki *Mistrzowie i Nauczyciele* można odnaleźć jego słowa:

*Jesteśmy wdzięczni Bogu za możliwość wspomnienia. Wspomnienia zapetniają opustoszałe domy, ożywiają cmentarze, łączą rodziny, budują świadomość grup społecznych i naukowych. Wspomnienia jak dobre anioły krążą nad naszymi głowami. Sprawiają, że nie starzeją się serca i instytucje<sup>27</sup>.*

W przedstawionej charakterystyce drogi ideowej Profesora z Płocka wskazano cztery wymiary jego wrażliwości: ludzką, duchową, intelektualną i duszpasterską, dzięki którym potrafił w swojej pracy badawczej, dydaktycznej i wychowawczej zmagać się o zachowanie pamięci o przeszłości, o osobach i wydarzeniach, ucząc tego także innych. Pełna empatii postawa ks. Ireneusza Mroczkowskiego, otwartego na dialog i spotkanie, owocowała syntezą wierności i odwagi myślenia w działaniu. Zarówno życiorys Profesora z Płocka, jak i jego badania naukowe będą z pewnością przedmiotem dalszych badań naukowych.

\* \* \*

Ostatni blog z dnia 7 sierpnia 2020 r., poświęcony językowi łaćnińskiemu w polskiej szkole, ks. Mroczkowski zakończył słowami: „*Salve, Magister!*” Liczny udział jego wychowanków-kapłanów, studentów i znajomych z Płocka w uroczystościach pogrzebowych był okazją do wypowiedzenia Teologowi z Płocka tych właśnie słów: *Salve, Magister!*

**ks. Wojciech Kućko**

<sup>26</sup> Więcej na ten temat zob.: D. Brzeziński, *Działalność Ks. Ireneusza Mroczkowskiego w Towarzystwie Naukowym Płockim*, [w:] *Dyscyplina rozumu i uczciwość serca. Ks. Ireneusza Mroczkowskiego (1949–2020) sposób uprawiania teologii moralnej*, (red.) A. Derdziuk, W. Kućko, Lublin 2020, s. 93–101.

<sup>27</sup> I. Mroczkowski, *Wprowadzenie*, [w:] *Mistrzowie i Nauczyciele. Profesorowie Seminarium Duchownego w Płocku 1965–2000*, (red.) I. Mroczkowski, Płock 2001, s. 5.